

Czytania: Rdz 17,3-9; Ps 105,4-9; Aklamacja Ps 95,8ab; Ewangelia J 8,51-59

Pierwsze czytanie przypomina nam istotę przymierza między Bogiem a Abrahamem. Pan Bóg obiecuje, że Abraham stanie się ojcem mnóstwa narodów. To Pan Bóg to sprawi. Pan Bóg zapowiada, że sprawi, że będzie niezmiernie płodny, stanie się ojcem narodów i królów, że będzie wzorem i natchnieniem dla bardzo wielu ludzi. Abraham stał się ojcem mnóstwa narodów, ale przede wszystkim przez swój wzór wiary. Jego płodność trzeba rozumieć w znaczeniu symbolicznym, duchowym. On uczy wszystkich, dla wszystkich kolejnych pokoleń jest wzorem tego, jak należy budować swoją relację z Bogiem. Abraham uczy nas pełnego zawierzenia i posłuszeństwa Bogu. Uczy nas wsłuchiwania się w Słowo Boże i podążania za nim. Uczy nas zawierzania siebie i swoich losów Bogu, który wie lepiej jak nas przez życie przeprowadzić. Pan Bóg obiecuje dać jego potomstwu ziemię na własność, to znaczy, że Pan Bóg zapewni im życiową stabilizację, z życia wędrownych nomadów i pasterzy staną się narodem, który będzie miał bezpieczne i stabilne miejsce, aby się rozwijać. Ale pod warunkiem, jak to Pan Bóg mówi: „Ja będę ich Bogiem” tylko i wyłącznie, jedynym, pod warunkiem, że nie będą służyli bogom obcym, cudzym, żadnym innym i to jest podstawa przymierza i tej wzajemnej relacji. „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” te słowa Jezusa były aktualne za czasów Abrahama i Mojżesza i są aktualne aż do teraz. O taką osobistą więź z Bogiem każdy sam musi dbać, aby przez to dochowywać tego przymierza, które polega na tym, że Pan Bóg jest na pierwszym miejscu, i aby trwać w przyjaźni z Bogiem.

W Ewangelii Jezus w dalszym ciągu tłumaczy żydom, że gdyby rozumieli na czym polega wiara Abrahama i jego relacja z Bogiem, która był bardziej osobista i bezpośrednia, to by łatwiej i Jego rozumieli. Wiara Abrahama, było to szczere, wewnętrzne związanie własnego życia z Bogiem. Był to jeszcze czas, kiedy nie było Prawa Mojżeszowego, wiara nie był jeszcze obwarowana przepisami prawnym i skodyfikowana. To pójście faryzeizmu, ich rozumienia wiary i obowiązków religijnych w stronę formalizmu prawnego, sprawiło, że duch wiary Abrahamowej osłabł albo zaginął. Gdyby Żydzi obudzili w sobie tego ducha wiary Abrahama, zrozumieliby Go i uwierzyliby w Niego. Jezus próbuje na nowo przybliżyć Boga Ojca ludziom na sposób w jaki rozumiał swoją relację z Bogiem sam Abraham, bo odwieczny Syn równy Ojcu widział, jak się toczy historia świata, obserwował życie Abrahama i wie, do czego ludzie powinni wrócić, aby na nowo, osobiście, w swoim sercu, każdy mógł odkryć i poznać Pana Boga. Zachowywanie nauki Jezusa jest gwarancją zrozumienia Boga i życia z Nim w przyjaźni, która staje się furtką do nieśmiertelności.

Prośmy dla nas o wiarę ufną i szczerą, abyśmy potrafili żyć w przyjaźni z Panem Bogiem.